

**Magdalena Budnik**  
Uniwersytet w Białymstoku  
ORCID: 0000-0003-0133-1568

*GOLDEN AGE THINKING?*  
KILKA UWAG NA TEMAT LITERATURY  
I TELEWIZJI LAT OSIEMDZIESIĄTYCH

Współczesna, potoczna recepcja dekady lat osiemdziesiątych w Polsce zdominowana jest przez takie zjawiska, jak kryzys gospodarczy, spowodowany drastyczną niewydolnością socjalistycznej gospodarki, opresyjność słabnącej władzy, stan wojenny, czy hiperinflacja. Z pewnością nie były to warunki sprzyjające rozwojowi kultury, również w jej wersji popularnej. Czy jednak na pewno ta „ziemia jałowa” nie zdołała wydać żadnych wartych uwagi owoców? Czy rzeczywiście mamy do czynienia z dotkliwą luką w historii polskiej kultury i popkultury?

Celem artykułu jest, po pierwsze, przyjrzenie się ówczesnej ofercie wydawniczej i opis dostępności na polskim rynku dzieł laureatów Literackiej Nagrody Nobla dekady lat osiemdziesiątych (uwzględniona jest tutaj liczba tytułów dostępnych przed przyznaniem nagrody i po nim oraz „czas reakcji” wydawcy). Po wtóre, odniesienie się do telewizyjnej oferty kulturalnej (krótki przegląd wybranych ramówek dziennych Telewizji Polskiej). Rezultat obydwu analiz jest polemicznie zestawiony z tezą antropologa Marcina Hinza, który podważył pozytywne oceny ówczesnego poziomu mass mediów oraz czytelnictwa, określając je jako *golden age thinking*, tzn. „obsesyjne przekonanie, że kiedyś [...] było lepiej”<sup>1</sup>.

Telewizja, jak zauważyła Maryla Hopfinger, zaczęła zyskiwać znaczenie w latach sześćdziesiątych, a szczególnie jej rozwój przyspieszył po październiku 1956 roku: „do końca lat osiemdziesiątych, przez trzy dekady kształtowała się scena komunikacyjna, na której obok literatury oraz innych tekstów słownych ważne miejsce zajęły przekazy audiowizualne: film w kinie i telewizja w domu”<sup>2</sup>. Badaczka odnotowała również, że w omawianym czasie telewizja:

- 
- 1 M. Hinz, *Analiza Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (I część)*, <https://camiso.org.pl/aktualnosci/article/analiza-badan-czytelnictwa-biblioteki-narodowej-i-czesz> [dostęp: 26.12.2022].
  - 2 M. Hopfinger, *Ciągłość i zmiana – literatura i media*, [w:] *W przestrzeniach kultury. Studia interdyscyplinarne*, red. B. Gontarz, M. Kempna-Pieniążek, A. Maj, Katowice 2020, s. 257.

po pierwsze, była medium, które przenosiło audiowizualne przekazy, dostępne dotąd wyłącznie w salach kinowych, do prywatnej przestrzeni domów, co spotykało się z entuzjastyczną aprobatą publiczności. Wszyscy lub niemal wszyscy chcieli oglądać telewizję, zyskała więc ona ogromną widownię. Po drugie, dzięki rozbudowującej się infrastrukturze technicznej, stopniowo stawała się dla coraz liczniejszych widzów ważnym składnikiem porządku każdego bieżącego dnia i tygodnia, wpisywała się w potoczne, codzienne życie swoich odbiorców. Z czasem sama odnalazła i wypracowała formy fabularne podobne do funkcji utworów literackich i filmowych<sup>3</sup>.

Zjawiska łączące telewizję z literaturą są zresztą powszechne, choćby za sprawą licznych adaptacji telewizyjnych. W latach osiemdziesiątych na podstawie *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej powstał na przykład cieszący się popularnością czteroodcinkowy serial w reżyserii Zbigniewa Kuźmińskiego (1987).

## Literatura

Zacznijmy jednak od literatury. Żeby uniknąć nużącego wymieniania ówczesnych premier wydawniczych, publikowanych serii prozy krajowej i światowej, przyjrzyjmy się obecności na polskim rynku wydawniczym utworów laureatów Literackiej Nagrody Nobla, która zarówno wówczas, jak i obecnie elektryzuje czytającą publiczność w Polsce i na świecie: „żadne z międzynarodowych wyróżnień (z wyjątkiem nagród amerykańskiej *Academy of Motion Picture Arts and Sciences* – Oscarów) nie ma tak dużego znaczenia, nie przynosi laureatowi równie wielkiej sławy i nie budzi tylu emocji co Nagroda Nobla<sup>4</sup>. Inne nagrody literackie stanowią wierną kopię lub jej zwierciadlane odbicie, natomiast:

Nobel w dziedzinie literatury nie tylko dynamizuje życie kulturalne, wprowadza rywalizację na polu międzynarodowym, ale także stanowi ostoję literackiego instytucjonalizmu: działając przez swój autorytet, kształtuje czytelnicze gusty, wpływa na branżę wydawniczą, oddziałuje na dyskurs intelektualny, a także wyznacza kierunek rozwoju literatury światowej<sup>5</sup>.

Czy w mrokach kryzysowych lat osiemdziesiątych było możliwe zaopatrywanie się w dzieła noblistów? Proponuję krótki przegląd nazwisk kolejnych zwycięzców dekady i publikacji w tym okresie ich dzieł w Polsce.

Rok 1980 – Czesław Miłosz. Laureat wyjątkowy, przy którego nazwisku warto się na chwilę zatrzymać. Jego utwory nie były drukowane w oficjalnym obie-

---

3 Tamże, s. 256–257.

4 *Nagrody Nobla*, red. B. Tarnowska, Warszawa 2001, s. 5.

5 *Nagroda Nobla jako symbol globalnych norm i idei społecznych*, red. M. Głowacka, M. Różycki, J. Sadłocha, E. Stadtmüller, Wrocław 2016, s. 248.

gu w Polsce od 1951 roku (czyli po głośnym artykule w paryskiej „Kulturze”<sup>6</sup>) – a do 1980 roku obowiązywał zapis cenzorski, obejmujący nie tylko zakaz publikacji utworów Czesława Miłosza, ale nawet wymieniania jego nazwiska. W tajnym dokumencie cenzury, *Księżde zapisów i Zaleceń*, w punkcie drugim polecono:

2. W pracach naukowych i specjalistycznych, pamiętnikarskich, monograficznych, można bez konsultacji zwalniać nazwiska, cytaty, omówienia twórczości i działalność następujących osób: Ferdynanda Goetla, Oskara Haleckiego, Marka Hłasko (anul.), Mariana Kukiela, Stanisława Kota, Czesława Miłosza, Zygmunta Nowakowskiego, Andrzeja Panufnika (anul. 11.II.77), Artura Marii-Swiniarskiego (anul.), Władysława Pobóg-Malinowskiego, Kazimierza Wierzyńskiego (anul.), Józefa Witlina.

a) nie należy jednak dopuszczać do przeceniania twórczości w/wym. osób bądź przedstawiania ich w zbyt pochlebnym świetle.

W publikacjach omawiających bezpośrednio życie i twórczość którejś z podanych wyżej osób, jeżeli nie uczyniono tego w samym tekście – należy przestrzegać zasady, aby w przedmowie, posłowniu lub przypisie znalazła się krótka charakterystyka danej postaci wraz z określeniem stanowiska zajmowanego przez nią w przeszłości lub obecnie w stosunku do naszego ustroju.

W prasie specjalistycznej, kulturalnej, literackiej, społeczno-politycznej można zwalniać artykuły, eseje, opracowania na temat wymienionych osób przy zachowaniu podanych wyżej zasad.

Należy natomiast eliminować ich nazwiska oraz tytuły utworów z prasy codziennej, radio i TV, z wyjątkiem informacji krytycznych<sup>7</sup>.

Jak twierdzi Marzena Woźniak-Łabieniec, cenzorski zapis nie był bezwzględny (obecność poety zaznaczyła się choćby w okresie odwilży). Badaczka zauważa, że mimo wszystko istniały duże możliwości interpretacyjne, a od połowy lat siedemdziesiątych nazwisko Miłosza przywoływano w pismach literackich i kulturalnych: „o czym świadczy obecność wielu wzmianek o Miłoszu w prasie literackiej tego okresu, a zdarzają się i artykuły jemu poświęcone, jak chociażby Krzysztofa Dybcia-ka, Wojciecha Karpińskiego, Jana Bońskiego [...], a także Aleksandra Fiuta”<sup>8</sup>.

Wiktor Gardocki z kolei w książce *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych* prześledził i sporządził wykaz treści dotyczących Miłosza, które w GUKPPiW usunięto<sup>9</sup>. Badacz, reasumując badania, zauważył:

6 Cz. Miłosz, *Nie*, „Kultura” 1951, nr 5, s. 3–13.

7 *Czarna księga cenzury PRL*, ANEKS, Londyn 1977, s. 53–54.

8 M. Woźniak-Łabieniec, *Cenzorskie lekcje literatury. Studia o systemowej kontroli słowa w Polsce po 1945 roku*, Łódź 2022, s. 204.

9 W. Gardocki, *Konsekwencje „zapisu”*. Czesław Miłosz w latach 1979–1980, [w:] tegoż, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2019, s. 138–159.

wydarzenia z przełomu lat 70. i 80. dowiodły, że zwartą, wspieraną przez dyrektywę strukturę GUKPPiW można było naruszyć. Umożliwiło to jednak dopiero wielkie, ogólnoswiatowe wydarzenie. Wycofanie dyrektywy dotyczącej Miłosza nie oznaczało zwolnienia jego utworów czy wypowiedzi na jego temat z kontroli prewencyjnej. Wszelkie teksty, w których pojawiało się nazwisko poety czy utworu jego autorstwa, nadal czytano bardzo uważnie. Zdarzyły się ingerencje już po 1980 r., odnotowywano je właściwie do końca istnienia GUKPiW<sup>10</sup>.

Od 1980 roku sytuacja zaczęła się zmieniać. W 1981 roku Czesław Miłosz odwiedził Polskę. W tym samym roku Wydawnictwo Literackie wydało powieść *Dolina Issy*, rok wcześniej natomiast ukazał się nakładem wydawnictwa Znak tom *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada i inne wiersze*, a w 1989 roku zbiór esejów *Metafizyczna pauza*. Oprócz tego:

w latach 80. ukazały się kolejne tomy przekładów biblijnych: *Księgi pięciu megilot, Ewangelia według Marka, Apokalipsa, Księga Hioba* oraz zbiór esejów *Zaczynając od moich ulic* (1985), zawierający między innymi autobiograficzne wspomnienia. Opublikował także zbiory poetyckie *Hymn o perle* (1982), *Nieobojętne ziemia* (1984) oraz *Kroniki* (1988). Istotne miejsce zajmuje w nich poetyckie zamyślenie nad problematyką teologiczną i filozoficzną – refleksja nad czasem, ludzką świadomością, relacjami między „ja” a drugim człowiekiem, mężczyzną a kobietą, człowiekiem a Bogiem<sup>11</sup>.

We wspomnianym wcześniej drugim obiegu zacierano różnice między krajem a emigracją: „dzieła autorów krajowych wydawano po polsku na Zachodzie, a książki wydawnictw emigracyjnych – przedrukowywano w kraju, korzystając też z pomocy zagranicznych ośrodków”<sup>12</sup>. Na przykład powstała w 1977 roku NOW-a, publikowała bez zezwolenia cenzury poza utworami autorów krajowych – dzieła powstałe na emigracji, w tym Czesława Miłosza<sup>13</sup>.

Rok 1981 – Elias Canetti. Jego pierwsza i chyba najsłynniejsza powieść, *Auto da fe* (1935), po raz pierwszy ukazała się po polsku w 1966 roku (wydawnictwo Czytelnik), a następnie w roku 1979. Kolejne tytuły Canettiego na polskim rynku to *Mysli* (1981), *Ocalony język* (1977, wydanie polskie 1981), *Pochodnia w uchu* (1980, wydanie polskie 1988), *Das Augenspiel* (1985).

Rok 1982 – Gabriel Garcia Marquez. Obecny na polskim rynku wydawniczym już w latach siedemdziesiątych. W latach osiemdziesiątych ukazała się *Jesień patriarchy* (1975, wydanie polskie 1980), *Opowieść rozbitka* (1980), *Nie ma kto pisać do pułkownika* (1961, wydanie polskie 1978 i 1985) i *Kronika zapowiedzianej śmierci*

10 Tamże, s. 158.

11 *Nagrody Nobla*, s. 157.

12 A. Nasiłowska, *Literatura okresu przejściowego*, Warszawa 2007, s. 16.

13 Tamże, s. 17.

ci (1981, wydanie polskie 1987). Warto wspomnieć, że Literacki Nobel zapoczątkował także w naszym kraju modę na literaturę iberoamerykańską. Oprócz Marqueza publikowano powieści takich pisarzy, jak Julio Cortazar (*Tango raz jeszcze*, 1983; *Niewpory*, 1989, *Opowiadania o Łukaszu* 1982), Mario Vargas Llosa (*Ciotka Julia i skryba*, 1983), Carlos Fuentes (*Urodziny*, 1982) czy Jose Lezama Lima (*Jaskółki i kraby*, 1986). Większość z nich ukazała się w serii „Proza iberoamerykańska” Wydawnictwa Literackiego.

Rok 1983 – William Golding. Wydawany w Polsce od lat sześćdziesiątych. W roku 1986 Instytut Wydawniczy PAX wznowił *Wieżę* (1964, wydanie polskie także 1966), ponadto w latach osiemdziesiątych ukazała się *Widzialna ciemność* (1979, wydanie polskie 1986), *Bóg skorpion* (1988 [wydanie polskie?]), *Papierowi ludzie* (1984, wydanie polskie 1988), *Spadkobiercy* (1955, wydanie polskie 1989).

Rok 1984 – Jaroslav Seifert. Tomy poetyckie: *Wszystkie uroki Świata* (1982), *Liryki* (1961, wydanie polskie 1984), *Poezje wybrane* (1986).

Rok 1985 – Claude Simon. *Droga przez Flandrię* (1960, wydanie polskie 1982).

Rok 1986 – Wole Soyinka. Tom poetycki *Kuranty ciszy* (1982), *Śmierć o świcie* i inne opowiadania w zbiorze *19 współczesnych opowiadań nigeryjskich* (1980).

Rok 1987 – Josif Brodski. Dramat satyryczno-filozoficzny *Marmur* (1984, polski przekład „Literatura na Świecie” 1988, nr 7), *82 wiersze i poematy* (1988, wydanie polskie 1989), biografia *Ilia Riepin* (1987).

Rok 1988 – Nadżib Mahfuz. *Opowieści starego Kairu* (1956, wydanie polskie 1989). Powieści historyczne i społeczno-obyczajowe: *Hamida z zaułka Midakk* (1947, wydanie polskie 1982), *Bełkot nad Nilem* (drukowana w „Życiu Literackim” 1988–1989 – 11 odcinków). Przekład w antologii opowiadań arabskich *Ziemia smutnej pomarańczy* (1983).

Rok 1989 – Camilo José Cela. Wydawany w Polsce od lat sześćdziesiątych. W latach osiemdziesiątych wprawdzie niedrukowany, ale ponownie publikowano jego dzieła w latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych.

Wśród laureatów znaleźli się zarówno pisarze już wcześniej powszechnie znani i uznani, także w Polsce, jak i twórcy zdecydowanie mniej rozpoznawalni, czy to ze względu na kraj pochodzenia, czy też rodzaj uprawianej twórczości (poezja, literatura awangardowa, eksperymentalna). Swoją drogą, w latach osiemdziesiątych mówiono, że:

toczy się odwieczna dyskusja w sprawie następującej: czy Akademia Szwedzka nie popełniła zbyt wielu gaf, dając nagrody pisarzom mało znanym, bez perspektyw, takim, którzy żyli w zapomnieniu przed otrzymaniem nagrody, i popadli w zapomnienie wkrótce po jej zdobyciu. W czasie takich dyskusji przytacza się wiele na-

zwisk autorów, którzy powinni byli być uhonorowani najwyższym prestiżowym odznaczeniem, a nie zostali<sup>14</sup>.

Również dekady później badacze przyznają, że żadna inna nagroda literacka nie wywołuje tak licznych kontrowersji: „ten [...] aspekt z całą pewnością jest argumentem przemawiającym za jej siłą: im więcej skandali, publicznych debat poświęconych literackiej Nagrodzie Nobla, tym większa pewność, że posiada ona solidne ugruntowanie w dyskursie społecznym”<sup>15</sup>.

Co istotne, wszyscy nobliści byli wydawani w naszym kraju także przed przyznaniem im szaczonego wyróżnienia. Z dzisiejszej perspektywy mógłby nieco dziwić brak publikacji w języku polskim bezpośrednio po przyznaniu Nagrody, należy jednak wziąć pod uwagę, iż ówczesny proces wydawniczy trwał o wiele dłużej niż obecnie. Pomijając braki papieru<sup>16</sup>, w grę wchodziła czasochłonna technika drukarska, a także wszechobecna biurokracja. Swoją drogą, uniemożliwianie dowolnego zaopatrywania się w podstawowy surowiec, jakim był papier, udaremniało druk na miarę popytu, a czasem nawet funkcjonowanie wydawnictw. Pisał o tym między innymi Stanisław Adam Kondek:

manipulacje dostępem do papieru drukowego ukrywano odwoływaniami do zasad „planowego” gospodarowania. Jednak stosowane w praktyce zasady rozdzielnictwa służyły realizacji celu ideologiczno-politycznego bez nadmiernego liczenia się z jakąkolwiek racjonalnością gospodarczą. Reglamentacja papieru sprawdziła się jako metoda regulowania życia kulturalnego i naukowego środkami administracyjnymi [...] była podstawowym narzędziem planowania i nadzoru wydawniczego<sup>17</sup>.

Kondek pisze wprawdzie o praktykach z lat 50., jednak były one stosowane również w późniejszych latach. Nie bez przyczyny Witold Adamiec system książki sprzed 1989 roku określił skrótem CCR, czyli „centralizm – cenzura – reglamentacja”<sup>18</sup>.

14 Z. Broniarek, *Tajemnice Nagrody Nobla*, Warszawa 1987, s. 119.

15 M. Głowacka, M. Różycki, J. Sadłocha, E. Stadtmüller, *Nagroda Nobla jako symbol globalnych norm i idei społecznych*, Wrocław 2016, s. 249. Więcej na ten temat pisała Maria Głowacka. Por. też, dotyczących Miłosza *Kontrowersje wokół literackiej Nagrody Nobla*, [w:] *Nagroda Nobla a kontrowersje związane z wyborem jej laureatów*, red. E. Stadtmüller, J. Sadłocha, M. Różycki, M. Głowacka, Wrocław 2015, s. 47–56.

16 Reglamentacja papieru w PRL była zresztą jedną z metod działania cenzury. Nierządki były sytuacje, gdy cenzura, nie mogąc odmówić zgody na druk, nie przydzielała nań papieru.

17 S.A. Kondek, *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993, s. 65.

18 W. Adamiec, *Ogród francuski w dżungli przemieniony, czyli od „polityki wydawniczej” do chaosu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1991/1992, z. 27/28, s. 102. Cyt. za: B. Klukowski, M. Tobera, *W tym niezwykłym czasie. Początki transformacji polskiego rynku książki (1989–1995)*, Warszawa 2013, s. 62.



Bardzo instruktywne pod względem „czasu reakcji” wydawcy są stopki redakcyjne. Przyjrzyjmy się informacjom z *impressum* *Władcy much* Williama Goldinga, wydanego przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik” w 1986 roku, w nakładzie pięćdziesięciu tysięcy egzemplarzy: „oddano do składania 05.11.1984 r. podpisano do druku 29.07.1986 r.; druk ukończono w listopadzie 1986 r.”<sup>19</sup>. W tym kontekście wydanie dzieła noblisty po dwu, trzech latach od przyznania nagrody należy oceniać nie jako opieszałość wydawcy, ale raczej standard. Niewątpliwie rekordowym „czasem reakcji” po przyznaniu Literackiej Nagrody Nobla wykazał się Państwowy Instytut Wydawniczy, który wydał *Liryki* Jaroslava Seiferta jeszcze w roku 1984, z dumną opaską „Laureat Literackiej Nagrody Nobla 1984”. Jednakże sporym ułatwieniem był tu fakt, iż tomik liczył zaledwie trzydzieści stron, a nakład – trzy tysiące trzysta egzemplarzy.

Chociaż dzieła noblistów były wydawane nieraz w nakładzie kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy, to dostępność tych książek była i tak niewystarczająca. Wygłodzony rynek wchłaniał te wielotysięczne nakłady praktycznie z dnia na dzień. Stąd rozkwit ówczesnego rynku wtórnego. Jak podaje Grzegorz Nieć, „w 1983 roku w strukturach Domu Książki działało około 300 różnego typu placówek antykwarycznych”<sup>20</sup>. A przecież oprócz tego funkcjonowały również prywatne antykwariaty oraz stoiska bukinistów na jarmarkach i bazarach. Niektóre z nich zyskały status miejsc niemal kultowych, jak „perski jarmark” przy ul. Wolumen w Warszawie czy krakowskie Centrum Handlowo-Targowe, zwane „Tandetą”. Jak nietrudno się domyślić, wszystkie bestsellerowe książki były tam sprzedawane po cenach przekraczających, nieraz bardzo znacznie, te okładkowe. Dlatego w chwili pojawienia się w księgarni atrakcyjnego tytułu należało reagować szybko i zdecydowanie. Książki noblistów, jak na przykład Josifa Brodskiego, drukowano również w drugim obiegu.

Marek Tobera wspomina jeszcze o bardzo ciekawym zjawisku „czarnego rynku”, nazywanym niekiedy obiegiem trzecim:

tworzyły go amatorskie edycje niewznawianej oficjalnie literatury popularnej i jarmarcznej, ale też całkiem zwyczajnie wydrukowane szczególnie atrakcyjne tytuły, bezskutecznie poszukiwane przez publiczność w księgarniach. Pozycje owe można było czasem kupić na bazarach, dokąd „wyciekały” z magazynów księgarń czy hurtowni oraz z poczty i transportu. Początek ich drogi na targowiska stanowiły też niekiedy nielegalne dodruki dokonywane chyłkiem w państwowych zakładach poligraficznych. Marże w tym procederze osiągały wysokości zawrotne<sup>21</sup>.

Podobnie dużym zainteresowaniem cieszyły się Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie. Na przykład w roku 1980 podczas ich jubileuszowej, XXV edy-

---

19 W. Golding, *Władca much*, Warszawa 1986, s. 4.

20 G. Nieć, *Wtórny rynek książki w Polsce*, Kraków 2016, s. 101.

21 B. Klukowski, M. Tobera, *W tamtym niezwykłym czasie*, s. 67–68.

cji ponad tysiąc trzystu wydawców zaprezentowało sto czterdzieści tysięcy tytułów. W „Trybunie Ludu” pisano nawet o tysiącu pięciuset wydawców<sup>22</sup>. Liczba ta nadal nie wyczerpała wszystkich chętnych, bowiem cenzura odmówiła wystawienia kilkudziesięciu książek<sup>23</sup>.

## Telewizja

Lekturę z trudem zdobytej książki można było urozmaicić oglądaniem telewizji, której program podlegał z wpływem lat ciągłym zmianom. Jak podaje Judyta Ewa Perczak:

przekazywane treści były uzależnione przede wszystkim od zadań politycznych, edukacyjnych i kulturalnych, jakie PZPR stawiał przed nowym medium. Można zauważyć, że w poszczególnych dekadach PRL kładziono nacisk na różne funkcje telewizji, zawsze jednak miała ona pełnić podstawowe dla każdego medium zadania: dostarczać rozrywki, edukować, informować, krzewić kulturę, pełnić zadania kontrolne wobec instytucji różnego szczebla, oraz – co w przypadku mediów PRL było najistotniejsze – propagandowe. Żadna z tych funkcji nie występowała w czystej postaci, w wielu programach łączono je mniej lub bardziej zręcznie: rozrywkę często z krzewieniem kultury czy edukacją, informację z propagandą<sup>24</sup>.

Wspomniana propagandowa funkcja telewizji powodowała rzecz jasna obniżenie jakości programów.

Nie można też nie wspomnieć o (wprawdzie sukcesywnie malejącym) wpływie Ministerstwa Prawdy na ostateczny kształt ramówki. W piśmiennictwie analizowano już sytuację środków masowego przekazu po sierpniu 1980 roku. Andrzej Szumakowicz podsumował:

Idąc śladem konstatacji autorów tych opracowań warto przypomnieć, iż w 1981 roku ujrzała światło dzienne nowa ustawa o GUKPPIW, która wprowadzała „rzeczywiście rewolucyjne zmiany” w stosunkach między mediami i cenzurą. Najistotniejsze z nich to zwolnienie wielu publikacji z kontroli wstępnej, podporządkowanie urzędu cenzury Radzie Państwa (a nie – jak poprzednio – rządowi), zakaz zapisów cenzorskich dotyczących poszczególnych autorów, umożliwienie zaskarżania negatywnych decyzji GUKPPIW do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wreszcie – *last but not least* – redakcjom przyznano prawo do zaznaczania

---

22 Z udziałem 1500 wydawców z kilkudziesięciu krajów. *XXV Międzynarodowe Targi Książki*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 121, s. 1.

23 Więcej na ten temat pisałam już w innym miejscu. Por. *Indeks ksiąg zakazanych, czyli XXV Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie (21–21 maja 1980)*, „Teki Archiwalne” 2017, s. 23.

24 J.E. Perczak, *Zanim pojawił się Always. Reklama w Telewizji Polskiej w latach 1957–1989*, Kielce 2021, s. 28.



ingerencji organów kontroli. Było to swoiste odtajnienie działań cenzury, choć niebawem (po 13 grudnia 1981 roku oraz wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 1983 roku) okazało się, że jest ono tylko częściowe: nie dotyczyło bowiem wszystkich publikacji, które ukazywały się pod „auspicjami” partyjnego koncernu RSW „Prasa-Książka-Ruch”<sup>25</sup>.

Rok później prezes GUKPiW polecił wszystkim podległym jednostkom eliminowanie wszelkich wypowiedzi krytykujących i podważających „ustrój socjalistyczny, PZPR i jej kierowniczą rolę, sojuszników i sojusze. Poza wszelką krytyką pozostawały organy państwa, nie mogły się też pojawiać wypowiedzi kwestionujące regulacje prawne lub z nimi sprzeczne”<sup>26</sup>. W ten sposób w pierwszej połowie dekady lat osiemdziesiątych spadła liczba ingerencji cenzorskich w treść programów – nie przekraczając 2% wszystkich decyzji podjętych w placówkach urzędu. W roku 1984 nie zdjęto już w całości żadnego programu, natomiast w trzech ostatnich latach dekady ingerencje miały już charakter symboliczny – „aż do momentu, kiedy cenzura ograniczyła swoją działalność do porad i wyjaśnień związanych z przestrzeganiem przepisów ustawy, często udzielanych przez telefonicznych konsultantów”<sup>27</sup>.

Telewizor w latach osiemdziesiątych wybierać mógł spośród propozycji typu: programy informacyjne i publicystyczne, programy edukacyjne i popularnonaukowe, teatr telewizji, filmy i seriale, programy rozrywkowe (*talk show*, kabaret, teleturnieje, widowiska telewizyjne), telewizja dla dzieci i młodzieży, muzyka poważna, programy sportowe i wojskowe. W omawianym okresie do dyspozycji widza były jedynie dwa kanały TVP. Nawiasem mówiąc, pojawienie się w roku 1970 programu drugiego Telewizji Polskiej było prawdziwą rewolucją:

miał być uzupełnieniem programu pierwszego, ale przeznaczonym dla bardziej wymagającego, wyrobionego kulturalnie widza. Jego zadaniem było upowszechnianie kultury, przede wszystkim wysokiej i nauki. Planowano, że będzie emitować przedstawienia teatralne i operowe, koncerty, ale także programy sportowe i dziecięce. W założeniach miał się specjalizować więc w programach bardziej ambitnych i nowatorskich i pełnić funkcje oświatowo-artystyczne. Oprócz tego szybko zaczęły pojawiać się tu filmy fabularne i programy rozrywkowe<sup>28</sup>.

---

25 A. Szumakowicz, *Realny pluralizm mediów, czyli o niemożliwości cenzury*, [w:] *Radio i telewizja. Informacja, kultura, polityka*, red. W. Dudek, Kraków 2000, s. 83–84.

26 AAN, GUKPPiW, Pismo do dyrektorów urzędów okręgowych z dnia 6 I 1982, sygn. 2014; cyt. za: A. Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu... Telewizja Polska czterech dekad 1952–1989*, Warszawa 2003, s. 196.

27 Tamże, s. 196–197.

28 Tamże, s. 27–28.

W kontekście dwóch kanałów telewizyjnych można też wspomnieć nieco przekorną wypowiedź Umberto Eco na temat wskaźników odbioru i popularności emitowanych pozycji. Jego zdaniem takie dane są:

znacznie mniej istotne w krajach dysponujących tylko dwoma programami TV, w tym bowiem przypadku świadomość faktu, że dziesięć milionów osób obejrzało sobie film na pierwszym kanale, nie oznacza nic ponad to, że owe dziesięć milionów nie zdobyło się na odwagę wysłuchania koncertu muzyki organowej nadawanego na drugim programie<sup>29</sup>.

I choć w powyższym stwierdzeniu zapewne jest sporo prawdy, raczej nie miało ono zastosowania w przypadku *Alternatywy 4* z blisko dwudziestomilionową widownią.

Program był nadawany od wczesnych godzin porannych do około północy. W poniedziałek emisja rozpoczynała się po południu, natomiast sobotnie „Kino Nocne” kończyło się sporo po północy. Czy ktoś czytający noblistów mógł znaleźć w ofercie kulturalnej ówczesnej telewizji interesujące propozycje?

Przyjrzyjmy się pod tym kątem kilku wybranym ramówkom telewizyjnym z połowy dekady, z roku 1985<sup>30</sup>. Początek dziesięciolecia naznaczyły wydarzenia w Stoczni Gdańskiej, jego koniec – fala strajków latem 1988 roku oraz obrady Okrągłego Stołu. Polityczne konsekwencje tych wydarzeń w każdym przypadku rzutowały na działalność telewizji. Ramówka z drugiej połowy lat osiemdziesiątych wydaje się warta analizy. Jak podaje Andrzej Kozieł:

struktura gatunkowa ramówki w drugiej połowie dekady nie ulegała zasadniczym zmianom. Nadal znaczącą jej część wypełniały programy o charakterze informacyjno-publicystycznym. Było ich tylko o 4% mniej niż pozycji artystyczno-rozrywkowych, łącznie z filmami (odpowiednio 33 i 37%). Pozostałe 30% czasu antenowego przeznaczano na programy edukacyjne i szkolne (17%), sportowe (6%), dziecięce (4,5%) i reklamowe (2%). Zwiększył się czas nadawania i podniósł się wyraźnie poziom i atrakcyjność oferty, co sygnalizowały badania<sup>31</sup>.

Badacz zaznacza jeszcze, że w omawianym czasie, akurat kiedy wydawało się, że „ramówki obu programów zyskują na jakości i oryginalności, co przekładało się na coraz lepsze oceny widzów, pojawiły się alternatywne i konkurencyjne zarazem formy przekazu: telewizja satelitarna i magnetowidy kasetowe<sup>32</sup>. Polacy zaczęli zatem coraz częściej oglądać zagraniczne programy telewizyjne:

29 U. Eco, *Publiczność przekorna*, [w:] *Telewizja i społeczeństwo*, red. M. Czerwiński, Warszawa 1980, s. 107.

30 *Ramówki z 1985*, [https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Ram%C3%B3wki\\_z\\_1985](https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Ram%C3%B3wki_z_1985) [dostęp: 26.12.2022].

31 A. Kozieł, *Za chwilę ciąg dalszy programu...*, s. 207.

32 Tamże.

Na początku dostęp do anten satelitarnych mieli nieliczni, choć marzyła o nim większość, zwłaszcza oglądając program „Bliżej Świata”, prezentujący materiały zagraniczne stacji (dostępnych za pośrednictwem telewizji satelitarnej). Program, emitowany w TVP2 w latach 1987–1989, przez widzów odbierany był jako przepustka do „lepszego” świata<sup>33</sup>.

Wracając do oferty TV, w niedzielę, 6 stycznia 1985 roku warto było włączyć telewizor o godzinie 16.00, aby w Programie I obejrzeć pierwszy odcinek francuskiego miniserialu *Orient Express* z muzyką Ennio Morricone. Jednak z pewnością znacznie liczniejsza widownia zasiadła tego dnia przed telewizorami o godzinie 20.00, gdy nadawano drugi odcinek serialu *Szogun* z Richardem Chamberlainem, będącego ekranizacją bestsellerowej powieści Jamesa Clavella. Na tym filmowe atrakcje tego dnia jeszcze się nie kończyły, gdyż w Programie II o godz. 21.45 w ramach cyklu „Wielkie filmy małego ekranu” emitowano 3 odcinek serialu *Elżbieta królowa Anglii*. W tej wybitnej produkcji BBC z 1971 roku tytułową rolę zagrała Glenda Jackson, natomiast w nagraniu polskiego dubbingu wzięło udział kilkudziesięciu aktorów, z Aleksandrą Ślaską na czele.

Warto w tym miejscu wspomnieć również o rodzimej produkcji seriali w latach osiemdziesiątych. Jednym z największych osiągnięć tego gatunku był serial *Dom* w reżyserii Jana Łomnickiego (1980–2000)<sup>34</sup>. Z kolei cieszące się obecnie mianem kultowych były zrealizowane w gwiazdorskiej obsadzie *Alternatywy 4* (1983, premiera 1986) oraz *Zmiennicy* (1986–1987).

Powracając do omawianej ramówki, telewizyjny poniedziałek 7 stycznia 1985 roku to przede wszystkim cotygodniowy spektakl „Teatru Telewizji”. Jest to najstarszy z cykli teatralnych TVP, w szcztakowej formie nadawany do dziś. Jak zauważa Judyta Ewa Perczak:

wraz z rozwojem rodzimej i importowanej oferty filmowej Teatr Telewizji tracił nieco na znaczeniu, to jednak do końca epoki PRL pozostał bardzo ważnym punktem programu, szczególnie w poniedziałki („Teatr TV”) i czwartki („Teatr Sensacji” – „Kobra”). Do dziś jest też symbolem wysokiej jakości artystycznej i kulturotwórczych działań telewizji w tamtych czasach<sup>35</sup>.

Niestety, ten unikalny w skali europejskiej dorobek teatru telewizji w konsekwencji wprowadzenia stanu wojennego został zaprzepaszczony. Stało się tak

---

33 *Zmierzch telewizji? Przemiany medium. Antologia*, red. T. Bielak, M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2011, s. 7.

34 W innym miejscu pisałam o serialu *Dom*, w kontekście zawartego w nim obrazu alfabetyzacji osób dorosłych. Por. M. Budnik, *Walka z analfabetyzmem w PRL – prawda i zmyślenie (na podstawie serialu „Dom”)*, [w:] *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze. Kultowe seriale PRL-u*, red. M. Karwala, B. Serwatka, Kraków 2010, s. 33–42.

35 J.E. Perczak, *Zanim pojawił się Always*, s. 30.

na skutek bojkotu telewizji przez liczną grupę aktorów i reżyserów. Mimo długich i żmudnych prac nie udało się już nigdy odbudować poprzedniego poziomu, odnotowując znaczący (i trwały) spadek zainteresowania teatrem.

W omawianym programie w dniu 14 stycznia była sztuka Aleksandra Ostrowskiego *Intratna posada* w reżyserii Józefa Słotwińskiego. Tydzień później – *Piękność z Amherst* Williama Luce'a, monodram, w którym Stanisława Celińska wcieliła się w postać Emily Dickinson.

W środku tygodnia także nie brakowało pozycji godnych uwagi. Na przykład w czwartek 7 lutego w Programie I o godz. 18.30 nie do pominięcia była *Sonda* – gromadzący rekordową widownię program popularnonaukowy, w którym skomplikowane zagadnienia technologiczne w przystępny sposób przybliżał widzom niezapomniany duet Andrzej Kurek – Zdzisław Kamiński. Magazyn ten zastąpił w 1977 roku nadawaną od kilkunastu lat popularnonaukową *Eurkę*:

koncepcję programu i jego formalne ramy wymyśliło czterech młodych dziennikarzy: Zdzisław Kamiński, Andrzej Kurek, Tomasz Pyć i Marek Siudym. Zrezygnowali oni z formuły powierzchownej kalejdoskopowej prezentacji fragmentów filmów, plansz i inscenizowanych w studiu prostych doświadczeń na rzecz konwencji publicystycznej, pogłębionych wieloaspektowych rozważań na temat wybranego problemu, faktu czy zjawiska. O wielkim sukcesie programu zadecydował sposób jego prezentacji, w atrakcyjnej scenografii, w formie sporu – dyskursu między prowadzącymi Z. Kamińskim i A. Kurkiem<sup>36</sup>.

Wracając do czwartkowego wieczora – niedługo później, o godzinie 20.15 można było obejrzeć kolejny odcinek serialu kryminalnego *Bergerac* (jeszcze jedna produkcja BBC w ofercie TVP). Z kolei Program II o tej samej porze proponował *Portret Montserrat Caballe* w cyklu „Teatr muzyczny na świecie”.

W kontekście programów muzycznych należy wspomnieć o ich konsekwentnym propagowaniu. Służyły temu na przykład liczne cykle popularyzatorskie, które zarówno w „jedynce”, jak i „dwójce” umuzykalniały widzów, prezentując wszystkie gatunki muzyki klasycznej.

Nawet tak pobieżny i wybiórczy przegląd ówczesnego programu telewizyjnego pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków. Przede wszystkim – że telewizyjna oferta kulturalna nie była zdominowana przez indoktrynację. Filmy radzieckie czy produkowane przez kinematografie „bratnich krajów socjalistycznych” nie stanowiły większości oferty programowej. Zachowując wprawdzie wymagane parytety – obrazy godne uwagi nadawano jednak w dobrych pasmach antenowych. Regularnie natomiast były proponowane polskiemu widzowi spektakle „Teatru Telewizji” oraz filmy i seriale amerykańskie i europejskie, w tym znakomite produkcje BBC. Sta-

---

36 A. Kozieł, *Za chwilę ciąg dalszy programu...*, s. 165–166.

le obecne w ofercie telewizyjnej były również programy popularnonaukowe czy poświęcone muzyce klasycznej. Ówczesna telewizja zatem nie miała charakteru ludycznego. Raczej kształtowała gusta widzów, niż im schlebiała.

Mimo powyższego pamiętać jednak należy, że na początku dekady, tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego, zastosowano pewien zabieg socjotechniczny. Polegał on na zintensyfikowaniu doniesień o spokojnym i „twórczym” funkcjonowaniu obywateli w ZSRR i krajach satelickich. I tak, w celu wyostrenia kontrastu w porównaniu z sytuacją w Polsce:

rozszerzono współpracę bilateralną między telewizjami państw socjalistycznych, w ramach Interwizji, przede wszystkim zaś z telewizją radziecką. Otrzymywaliśmy 30% więcej (w porównaniu z rokiem 1980) – poza protokółarnymi ustaleniami – programów informacyjnych, publicystycznych i artystycznych, dotyczących ZSRR lub wyprodukowanych przez telewizję radziecką<sup>37</sup>.

Oprócz poszerzenia oferty indoktrynującej, w ramach medialnej wojny psychologicznej, jesienią 1981 roku władze zarządziły skrócenie programu – rzekomo ze względu na potrzebę oszczędzania energii elektrycznej. Jak podje Andrzej Kozieł, w istocie chodziło o pogłębienie wrażenia postępującej destrukcji gospodarczej na skutek strajków i protestów. Badacz przywołał ciekawy komentarz do tej decyzji Andrzeja Bobera, który: „dowodził, że najlepszym sposobem oszczędzania węgla jest nadawanie dobrych programów, bowiem skupieni na odbiorniku telewizyjnym zwykle wyłączają inne odbiorniki z prądu”<sup>38</sup>.

Na zakończenie rozważań o telewizji warto raz jeszcze przywołać słowa jej badacza, Andrzeja Kozieła:

Telewizja pozostawała zawsze największą galerią, salą koncertową, teatrem, kinem, co umożliwiała lub ułatwiała milionom widzów codzienny kontakt z kulturą. Pamiętając o rygorach ideologicznych, cenzurowaniu obrazu i słowa, politycznej celebrze i różnych sposobach manipulacji, trzeba widzieć peerelowską telewizję jako największą instytucję kulturalną, której misja wywarła tak duży wpływ na tak wielu odbiorców<sup>39</sup>.

### ***Golden age thinking?***

Wskazane powyżej jasne punkty ówczesnej oferty wydawniczej i telewizyjnej częściowo wyjaśniają okazjonalnie spotykane gloryfikowanie tamtej epoki, o czym pisał antropolog kulturowy Marcin Hinz:

---

37 Tamże, s. 190.

38 A. Bober, *Co nam da skrócenie programu telewizyjnego?*, „Antena” 1981, nr 35; cyt. za: A. Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu...*, s. 189.

39 A. Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu...*, s. 272.

Główny bohater *O północy w Paryżu* Allena cierpi na *golden-age-thinking* – obsesyjne przekonanie, że kiedyś (w tym przypadku w latach 20. XX wieku) było lepiej. Na tę samą przypadłość cierpi znaczna część polskich środowisk opiniotwórczych, które widzą w czasach PRL-u nieomal złoty wiek polskiej kultury, zwłaszcza jeśli chodzi o czytelnictwo oraz poziom mass mediów<sup>40</sup>.

Prawda, jak to zwykle bywa, leży zapewne gdzieś pośrodku. Lata osiemdziesiąte w polskiej kulturze nie były pustynią, ale w żadnym wypadku nie były też wiekiem złotym. Trzymając się tych porównań, może najtrafniejsze było określenie, przynajmniej takich dziedzin, jak rynek książki i mass media, jako pustyni z licznymi oazami, które w politycznej i gospodarczej beznadziei tamtych lat dawały chwile cennego wytchnienia. Wspomnienie tych chwil przetrwało w zbiorowej pamięci, chociażby w formie popkulturowych nawiązań i odniesień.

#### **Aneks:**

##### **6.01.1985 (niedziela)**

Program I 6.00 TTR: Język polski, sem. III – Liryka epoki Pozytywizmu 6.30 TTR: Matematyka, sem. I – Badanie przebiegu funkcji (1) 7.00 Wszechnica rodziny wiejskiej – W naszej rodzinie 7.45 Po gospodarstwu – magazyn spraw wiejskich 8.15 Program dnia 8.20 Tydzień 9.00 Teleranek oraz film z serii 6 milionów sekund (19) – Ostatnie sekundy 10.30 Dziennik 10.35 Przygody roślin (9) – „Jak przywabić skrzydlatych gości” – francuski film dokumentalny 11.00 Decydujący front (1) – „Bitwa o Moskwę” – radziecki film dokumentalny 12.20 Siedem anten 13.15 Kraj za miastem 13.40 Teatr Młodego Widza: J.I. Kraszewski – „Stara baśń” (1) – „Złowieszczę znaki” 15.00 Dziennik 15.15 Tam, gdzie rośnie wanilia (3) – Trzej królowie z Tizimin 16.00 Orient express (1) – „Maria” – film produkcji francuskiej 17.00 Studio Sport – Turniej 4 Skocznicy 17.50 Kulisy wielkiej polityki 18.20 Antena 19.00 Dobranoc: D’Artagnan i trzej muszkietierowie (1): „Dzieciństwo D’Artagnana” – hiszpański film animowany 19.30 Dziennik 20.00 „Szogun” (2) – serial przygodowy produkcji USA 21.05 Klub międzynarodowy 21.40 Sportowa niedziela 22.10 Dziennik 22.15 Szopka noworoczna

Program II 9.35 Orient express (1) – wersja dla niesłyszących 10.30 Następcy zwycięzców – wojskowy program dokumentalny 11.00–23.40 NIEDZIELA W DWÓJCE 11.00 DT – Wiadomości 11.10 Gimnastyka przy muzyce 11.25 Bliżej natury 12.00 Kwadrans z hejnałem 12.15 Moja muzyka – spotkanie z Antonim Zdroniem 12.45 Kalejdoskop filmowy: Kino-Oko 13.40 Mrówkowiec – program publicystyczny 14.40 Nikifor i inni 15.10 Kino Familijne: Wspaniały świat Disneya – „O chłopcu i jego psie” (1) 16.00 Jutro poniedziałek – Magazyn codziennych spraw rodzinnych 16.30 Muzyczny kwadrans 16.45 Tajemnice hotelu: Bristol 17.25 Figielki pana Stani 18.00 „Człowiek z Suez” (2) – francuski serial filmowy 18.55 Okolice sztuki – malarz orientu Eugene Delacroix 19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących) 20.00 Sport w Dwójce 21.00 18 wcieleń Wiktora Zborowskiego 21.40 DT

---

40 M. Hinz, *Analiza Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (I część)*.



– Wiadomości 21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Elżbieta królowa Anglii” (3) – „Cień w blasku słońca” – serial produkcji angielskiej

#### **14.01.1985 (poniedziałek)**

Program I 13.30 TTR – Matematyka, sem. I – Układy równań liniowych 14.00 TTR – Język polski, sem. I – „Powrót posła” – komedia polityczna 15.55 NURT – Nauczyciele nowatorzy – Jak rozszerzać horyzonty 16.25 Program dnia i DT – wiadomości 16.30 Encyklopedia TDC – Porozumienie cz. 1 16.55 Kino Zwierzyńca – „Ogrody zoologiczne świata – Mexico” 17.20 DT – wiadomości 17.30 Studio Sport – Puchar Świata w narciarstwie alpejskim kobiet 18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy 18.10 Klub 6 kontynentów – Polscy żołnierze Bolívara 19.00 Dobranoc: „Ostatni czarodziej” 19.10 Echa stadionów 19.30 Dziennik 20.00 Publicystyka 20.15 Teatr Telewizji (cz. 1) A. Ostrowski „Intratna posada” 21.40 DT – komentarze 22.05 Teatr Telewizji (cz. 2) „Intratna posada” 23.10 DT – wiadomości

Program II 17.35 Poza Ziemią (o grach komputerowych) 18.00 Prosto z morza\* – „SOS dla floty” 18.30 Program lokalny 19.00 Pokręć głową – Zagadki elektroniczne, cz. 2 19.20 Przeboje „Dwójki” 19.30 Dziennik 20.00 Kalendarz historyczny – (Roman Dmowski) 20.15 Spotkanie z balladą – Ostra zima 21.15 DT – wydarzenia i telefon „Dwójki” 21.30 Oblicza polskiego kina – „Ostatni etap” polski film fab. 23.15 DT – wiadomości

#### **21.01.1985 (poniedziałek)**

Program I 13.30 TTR – Matematyka, sem. I – Układy nierówności liniowych 14.00 TTR – Język polski, sem. I – Literatura polityczna epoki oświecenia 15.55 NURT – Nauczyciele nowatorzy – Jak zaszczepić troskę o środowisko naturalne? 16.25 Program dnia i DT – wiadomości 16.30 Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC – Porozmawiajmy... (2) 16.55 Dla dzieci: Zwierzyniec 17.20 DT – wiadomości 17.30 Studio Sport – MS w narciarstwie klasycznym 16.10 „W mieście – 40°C” – impresja filmowa 13.20 Saldo – magazyn gospodarczy 19.00 Dobranoc – „Kozioł Muzykant” 19.10 Echa stadionów 19.30 Dziennik 20.00 Publicystyka 20.15 Teatr Telewizji: William Luce – „Piękność z Amherst” 21.20 Program rozrywkowy 21.55 DT – komentarze 22.20 Program public. 22.55 DT – wiadomości

Program II 17.35 Dzieci z orkiestry Zbigniewa Górnego 18.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc – Skarby z malowanej skrzyni 18.30 Program lokalny 19.00 Teleturniej melomanów – „Maestro” 19.20 Przeboje „Dwójki” 19.30 Dziennik 20.00 Szkice historyczne 20.15 Program rozrywkowy 21.15 DT – wydarzenia 21.30 To się nadaje do telewizji 22.00 Oblicza polskiego kina: „Dwie godziny” polski dramat obyczaj, reż. St. Wohl, Józef Wyszomirski, wyst. H. Skarżanka, D. Szaflarska, Jerzy Duszyński, Józef Węgrzyn L. J. Woszczerowicz, A. Zelwerowicz 23.15 DT – Wiadomości

#### **7.02.1985 (czwartek)**

Program I 6.00 TTR – Uprawa roślin, sem. II (powt.) 6.30 TTR – Hodowla zwierząt, sem. II (powt.) 9.00 Teleferie TDC i film ang. „Taniec na linii” 10.50 DT – wiadomości 11.00 Film dla II zmiany: „Bergerac” 13.30 TTR – Fizyka, sem. IV – Substancje i pola 14.00 TTR – Uprawa roślin, sem. II – Znaczenie gospodarcze motylkowych roślin okrytonasienych 15.00 STUDIO SPORT: MŚ w narciarstwie alpej. – slalom gigant mężczyźni 16.25 Pro-

gram dnia i DT – wiadomości 16.30 Festiwal Widowisk Lalkowych „Baśń o zaklętym kaczorze” 17.20 DT – wiadomości 17.30 Interstudio 17.55 „Kurs na łamał” – radz. film dok. 18.05 Patrol 18.30 Sonda – Żywa fabryka 19.00 Dobranoc: „Latający zajęczek” 19.10 Konto „M” 19.30 Dziennik 20.00 Publicystyka 20.15 „Bergerac” – „Zdjęcia z wakacji” – ang. serial krym. 21.10 Zawsze po 21-iej 21.50 DT – komentarze 22.15 Studio Sport – ME w łyżwiarstwie figur. 23.00 DT – wiadomości

Program II 17.35 Teleturniej morski 18.00 Krajobrazy kultury 18.30 Program lokalny 19.00 Wędrowki Staromiejskiej Syreny 19.15 Przeboje „Dwójki” 19.30 Dziennik 20.00 Gorąca linia – express reporterów” 20 15 Teatr muzyczny na świecie: „Portret Monserrat Caballe” 21.15 DT – wydarzenia. 21.30 Studio Sport – ME w łyżwiarstwie figur. (Jazda dowolna kobiet) 22.15 Spotkanie pokoleń 22.45 DT – wiadomości

## Bibliografia

- Adamiec W., *Ogród francuski w dżunglę przemieniony, czyli od „polityki wydawniczej” do chaosu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1991/1992, z. 27/28.
- Bober A., *Co nam da skrócenie programu telewizyjnego?*, „Antena” 1981, nr 35.
- Broniarek Z., *Tajemnice Nagrody Nobla*, Warszawa 1987.
- Budnik M., *Indeks ksiąg zakazanych, czyli XXV Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie (21–21 maja 1980)*, „Teki Archiwalne” 2017, t. XII.
- Budnik M., *Walka z analfabetyzmem w PRL – prawda i zmyślenie (na podstawie serialu „Dom”)*, [w:] *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze. Kultowe seriale PRL-u*, red. M. Karwala, B. Serwatka, Kraków 2010.
- Czarna księga cenzury PRL*, ANEKS, Londyn 1977.
- Eco U., *Publiczność przekorna*, [w:] *Telewizja i społeczeństwo*, red. M. Czerwiński, Warszawa 1980.
- Gardocki W., *Konsekwencje „zapisu”. Czesław Miłosz w latach 1979–1980*, [w:] tegoż, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2019.
- Głowacka M., *Kontrowersje wokół literackiej Nagrody Nobla*, [w:] *Nagroda Nobla a kontrowersje związane z wyborem jej laureatów*, red. E. Stadtmüller, J. Sadłocha, M. Różycki, M. Głowacka, Wrocław 2015.
- Głowacka M., Różycki M., Sadłocha J., Stadtmüller E., *Nagroda Nobla jako symbol globalnych norm i idei społecznych*, Wrocław 2016.
- Golding W., *Władca much*, Warszawa 1986.
- Hopfinger M., *Ciągłość i zmiana – literatura i media*, [w:] *W przestrzeniach kultury. Studia interdyscyplinarne*, red. B. Gontarz, M. Kempna-Pieniążek, A. Maj, Katowice 2020.

- Klukowski B., Tobera M., *W tym niezwykłym czasie. Początki transformacji polskiego rynku książki (1989–1995)*, Warszawa 2013.
- Kondek S.A., *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993.
- Kozieł A., *Za chwilę dalszy ciąg programu... Telewizja Polska czterech dekad 1952–1989*, Warszawa 2003.
- Miłosz Cz., *Nie*, „Kultura” 1951, nr 5.
- Nagroda Nobla a kontrowersje związane z wyborem jej laureatów*, red. E. Stadtmüller, J. Sa-  
dłocha, M. Różycki, M. Głowacka, Wrocław 2015.
- Nagrody Nobla*, red. B. Tarnowska, Warszawa 2001.
- Nasiłowska A., *Literatura okresu przejściowego*, Warszawa 2007.
- Nieć G., *Wtórny rynek książki w Polsce*, Kraków 2016.
- Perczak J.E., *Zanim pojawił się Always. Reklama w Telewizji Polskiej w latach 1957–1989*,  
Kielce 2021.
- Szumakowicz A., *Realny pluralizm mediów, czyli o niemożliwości cenzury*, [w:] *Radio i tele-  
wizja. Informacja, kultura, polityka*, red. W. Dudek, Kraków 2000.
- Woźniak-Łabieniec M., *Cenzorskie lekcje literatury. Studia o systemowej kontroli słowa w Pol-  
sce po 1945 roku*, Łódź 2022.
- Z udziałem 1500 wydawców z kilkudziesięciu krajów. XXV Międzynarodowe Targi Książki*,  
„Trybuna Ludu” 1980, nr 121.
- Zmierzch telewizji? Przemiany medium. Antologia*, red. T. Bielak, M. Filiciak, G. Ptaszek,  
Warszawa 2011.

### **Źródła internetowe**

- Hinz M., *Analiza Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (I część)*, [https://camiso.org.pl/  
aktualnosci/article/analiza-badan-czytelnictwa-biblioteki-narodowej-czesc](https://camiso.org.pl/aktualnosci/article/analiza-badan-czytelnictwa-biblioteki-narodowej-czesc)  
[dostęp: 26.12.2022].
- Ramówki z 1985*, [https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Ram%C3%B3wki\\_z\\_1985](https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Ram%C3%B3wki_z_1985) [do-  
stęp: 26.12.2022].

### **Dokumenty archiwalne**

- AAN, GUKPPiW, Pismo do dyrektorów urzędów okręgowych z dnia 6 I 1982, sygn. 2014.

### Streszczenie

W pierwszej części artykułu zaproponowano przyjrzenie się ofercie wydawniczej lat osiemdziesiątych przez pryzmat dostępności w tej dekadzie na polskim rynku dzieł laureatów Literackiej Nagrody Nobla. Uwzględniona jest m.in. liczba tytułów dostępnych przed przyznaniem nagrody i po nim oraz „czas reakcji” wydawcy.

Część druga dotyczy telewizyjnej oferty kulturalnej i zawiera analizę wybranych ramówek dziennych Telewizji Polskiej.

Rezultat obydwu analiz jest polemicznie zestawiony z tezą antropologa Marcina Hinz, który podważył pozytywne oceny ówczesnego poziomu mass mediów oraz czytelnictwa, określając je jako *golden age thinking*.

**Słowa kluczowe:** literatura lat 80., telewizja lat 80., Nagroda Nobla, PRL, cenzura.

### ***Golden age thinking?* Some remarks on the literature and television of the eighties**

#### Summary

In the first part of the article, it is proposed to look at the publishing offer of the 1980s through the prism of the availability of works by Nobel Prize winners on the Polish market in that decade. It includes, among others the number of titles available before and after the award and the publisher's „response time”. The second part concerns the television cultural offer and contains an analysis of selected daily schedules of Polish Television. The result of both analyzes is polemically juxtaposed with the thesis of the anthropologist Marcin Hinz, who undermined the positive assessment of the then level of mass media and readership, describing them as *golden age thinking*.

**Keywords:** literature of the eighties, eighties television, Nobel Prize, PRL, censorship.

#### Biogram

**Dr Magdalena Budnik** – adiunkt w Katedrze Badań Porównawczych i Edytorstwa – Zakładzie Badań Filologicznych nad Cenzurą PRL Uniwersytetu w Białymstoku. Wydała monografię *Książka Nowego Czytelnika. Literatura dla byłych analfabetów przeschkolonych w Polsce w latach 1948–1951* (2014). Publikowała m.in. w: „Acta Universitas Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, „Bibliotekarzu Podlaskim”, „Napisie”, „Sztuce Edycji”, „Wschodnim Roczniku Humanistycznym”. Jedną z redaktorek naukowych książek poświęconych tematyce cenzury w PRL (m.in. „*Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*”. *Wybór dokumentów z 1955 r.*, współred. K. Budrowska, W. Gardocki, 2018).